

Recenzja pracy doktorskiej mgr. Marcina Przecha pt. "Inicjatywa Pasa i Drogi w polityce zagranicznej Chińskiej Republiki Ludowej", napisanej pod kierownictwem naukowym Dr. hab. prof. UMCS Agaty Ziętek.

Pracę doktorską mgr. Marcina Przecha oceniam wedle następujących kryteriów.

Po pierwsze, kryterium wyboru tematu rozprawy.

Doktorant podjął się ambitnego zadania badawczego, w postaci analizy wielkiego międzynarodowego projektu Chin określanego mianem "Inicjatywa Pasa i Drogi" który uważany jest za kluczowe przedsięwzięcie w polityce zagranicznej tego państwa w XXI wieku. Problem ten jest przedmiotem ogromnego zainteresowania badaczy, publicystów i polityków. Powszechnie zadaje się pytanie o motywy zainicjowania tego projektu przez ChRL, a także o konsekwencje i efektywność tego przedsięwzięcia. W debacie na ten temat dominują ujęcia w kategoriach ekonomicznych z jednej strony, a z drugiej polityczne analizy w formie publicystycznej. Te drugie charakteryzują się skrajnym subiektywizmem i wartościowaniem w zależności od osobistych poglądów autorów. Przedłożona do recenzji rozprawa doktorska charakteryzuje się innowacyjnością polegającą na próbie objaśnienia tej inicjatywy w powiązaniu z polityką zagraniczną ChRL, a konkretnie z procesem decydowania. Takie podejście umożliwia odpowiedź na pytanie czy ta inicjatywa jest środkiem czy celem w polityce zagranicznej mocarstwa jakim są Chiny.

Biorąc pod uwagę powyższe argumenty o charakterze merytorycznym oceniam pomysł doktoranta bardzo wysoko jako innowacyjny.

Po drugie, kryterium oceny założeń badawczych.

Założenia recenzowanej pracy zostały przedstawione w obszernym wstępie na stronach 6-47. Tak więc doktorant na samym początku określił przedmiot rozprawy, to jest rolę jaką odgrywa Inicjatywa Pasa i Drogi w polityce zagranicznej ChRL. Do tak sformułowanego jednoznacznie przedmiotu nawiązują cele rozprawy, które zostały sformułowane w przejrzysty sposób i w nawiązaniu do przedmiotu rozprawy. Na uwagę zwraca deklaracja że: "istotne jest rozróżnienie warstwy deklaratywnej celów, stawianych przez BRI przez jej twórców, od warstwy celów rzeczywistych oraz próba ich identyfikacji". To istotne rozróżnienie przed którym stają badacze stosunków międzynarodowych i polityki zagranicznej państw, ponieważ podmioty sprawcze w tym przede wszystkim państwa ukrywają swoje motywy działania w polityce zagranicznej.

W następnej kolejności doktorant sformułował pięć pytań badawczych. Dwa z nich budzą moje wątpliwości. Pierwsze z nich brzmi: Za pomocą jakich środków Chiny chcą przywrócić utraconą pozycję mocarstwa globalnego? To skłania do postawienia oczywistego pytania Kiedy Chiny były globalnym mocarstwem w historii nowożytnej? Od około 1500 roku Chiny pozostawały w izolacji i autarkii, nie utrzymując z mocarstwami żadnych kontaktów aż do 1793 roku, kiedy do Chin dotarła Brytyjska misja McCartney'a, która wykazała słabość i zacofanie tego państwa. Badacze Chin podkreślają, że w okresie panowania Dynastii Tang i

Song (608-1240 n.e.) Chiny przewyższały pod względem kulturowo-cywilizacyjnego rozwoju ówczesne średniowieczne państwa Europy. Również ostatnie pytanie nie nawiązuje do przedmiotu i celu dysertacji, ponieważ odnosi się do wewnętrznego kontekstu tj. relacji państwo-społeczeństwo.

Struktura wstępu recenzowanej pracy jest trochę dziwna i niezgodna z praktyką badawczą. Po zadanych pytaniach badawczych, doktorant przedstawia metodologię, następnie tezę pracy, po której powraca do opisu zastosowanych metod i technik badawczych. Prawidłowa kolejność powinna być taka, że po zadanych pytaniach formułuje się tezę (hipotezę), które są próbą odpowiedzi na nie.

Teza pracy sama w sobie jest prawidłowo sformułowana oprócz ostatniego zdania w którym mówi się o powrocie na pozycję mocarstwa globalnego i centrum cywilizacyjnego. Chiny jak o tym wcześniej wskazano nigdy nie były mocarstwem globalnym i co najwyżej mocarstwem regionalnym w Azji Wschodniej.

Bardzo pozytywnie oceniam deklarację doktoranta o zastosowanej metodologii, metodach i technikach badawczych.

Wstęp recenzowanej pracy zawiera także przegląd literatury (stan badań) na stronach 14-15. Nie budzi on moich zastrzeżeń, ale trzeba mieć na uwadze także to, że nie sposób przedstawić tego aspektu całościowo, ponieważ badania na ten temat są traktowane priorytetowo w Europie, Ameryce Północnej i Azji.

Z pewnym zaskoczeniem należy przyjąć fakt umieszczenia we wstępie podrozdziału (osobnej części) zatytułowanej: "Badania polityki zagranicznej - teoretyczne rozważania (s.17-47)". Ten fragment pracy doktoranckiej zresztą na bardzo dobrym poziomie merytorycznym powinien być umieszczony w rozdziale pierwszym.

Po trzecie, kryterium rozwiązania problemu badawczego.

Stosownie do przyjętych założeń badawczych, doktorant podzielił pracę na sześć rozdziałów, które po kolei są przeze mnie ocenione.

Rozdział pierwszy został zatytułowany następująco: "Uwarunkowanie Inicjatywy Pasa i Drogi w Polityce zagranicznej ChRL". Ten liczący ponad 70 stron rozdział zawiera systematykę uwarunkowań. Zawarto w nim wiele informacji i faktów empirycznych - co świadczy o niemałym wysiłku badawczym. Niemniej jednak z pewnymi faktami i ocenami nie sposób się zgodzić..

Tak więc na s.59 znajduje się takie oto stwierdzenie: "Dyskusyjnym jest czy ChRL posiada w obecnej chwili sojuszników". To mylne stwierdzenie, ponieważ strukturalną cechą polityki zagranicznej ChRL jest bezaliansowość. W zamian za to Chiny zawierają umowy o partnerstwie strategicznym z poszczególnymi państwami, które mają różną wagę.

Na s.69 doktorant pisze co następuje w 2023 r. według prognoz IMF- Chiny osiągną realny PKB w wysokości ok. 33 bln. USD, zaś USA - 26,85 bln. USD. To niewłaściwe dane. Problem kiedy ChRL stanie się największą gospodarką w świecie jest przedmiotem intensywnej debaty. Ocenia się, że nastąpi to około 2030 roku, ale to też nie jest pewne.. Kolejny problem dotyczy statusu chińskiej gospodarki: z pewnością Chiny nie są już państwem rozwijającym się, ponieważ przewyżczyły tak zwaną "pułapkę średniego rozwoju" i stały się państwem wysoko rozwiniętym, biorąc pod uwagę dochód na 1 mieszkańca.

W tym rozdziale zawarte są informacje o uwarunkowaniach militarnych (s.78-86). Nie wykazano tu związku przyczynowo-skutkowego czynnika militarnego z BRI. Chiny są w pierwszej kolejności mocarstwem ekonomicznym, a nie militarnym, który ustępuje pod każdym względem USA. Chiny modernizują swoją armię, ale nie angażują się w wyścig zbrojeń z USA. Ich wydatki na zbrojenie oscylują wokół 2% PKB. Posiadają niewiele ponad 300 głowic nuklearnych. To niewiele aby mieć możliwość odwetu (ang. second strike capability). Należy także pamiętać o tym, że w całym okresie modernizacji tj. od 1979 roku nie użyły one siły zbrojnej w polityce zagranicznej jako jedyne państwo - stały członkiem Rady Bezpieczeństwa ONZ.

Rozdział drugi nosi tytuł: "Ośrodek decyzyjny ChRL". W mojej ocenie jest to najlepszy rozdział recenzowanej pracy, ponieważ doktorant w profesjonalny sposób przedstawił specyfikę decydowania w systemie politycznym Chin i w polityce zagranicznej tego mocarstwa.

Rozdział trzeci ma tytuł: "Koncepcja Pasa i Drogi w Polityce zagranicznej ChRL". W rozdziale tym doktorant w kompleksowy sposób zrekonstruował motywy i założenia BRI. Ukazał też historyczny kontekst tej inicjatywy w postaci Jedwabnego Szlaku, wskazując na zrealizowany przed laty film telewizji japońskiej, który w latach osiemdziesiątych był pokazywany w TVP. Na stronie 176 doktorant podaje informację, że Jedwabny Szlak przestał funkcjonować w okresie Dynastii Tang. Stało się to znacznie później, kiedy powstało imperium osmańskie. Przypomnieć należy, że pod koniec XIII wieku Marco Polo Jedwabnym Szlakiem dotarł do Chin. Co się tyczy szlaku morskiego do Chin, to był on zainicjowany przez Arabów z Zatoki Arabskiej, którzy założyli port Malacca, a następnie dotarli do Chin w 751 roku n.e.. To dzięki nim w Azji Południowo-Wschodniej rozwinął się islam. Handel lewantyński obejmujący szlak lądowy i morski był źródłem bogactwa i potęgi Wenecji.

Rozdział czwarty nosił tytuł: "Realizacja inicjatywy Pasa i Drogi (s. 197-287)".

Rozdział ten robi duże wrażenie na czytelniku ze względu na bogactwo informacji związanych z realizacją w praktyce różnych form aktywności i inicjatyw. Jest to w moim przekonaniu całościowa i spójna prezentacja BRI w polskiej literaturze przedmiotu.

Rozdział piąty zatytułowano: "Reakcje na inicjatywę Pasa i Drogi".

Rozdział ten jest bardzo ważny w strukturze recenzowanej pracy, ponieważ podejmuje istotny problem, jakim jest reakcja środowiska międzynarodowego wobec inicjatywy BRI. Zaletą tego rozdziału jest przejrzyste i transparentne ujęcie tej reakcji, dzięki zastosowaniu bardzo dobrej systematyki w postaci wyodrębnienia poziomu i regionalnego. W rozdziale tym na najwyższą ocenę zasługują te fragmenty, które dotyczą kwestii wizerunkowych. Doktorant odwołał się do adekwatnych źródeł w postaci opracowań i raportów, które jednoznacznie wskazują, że flagowy chiński projekt nie jest pozytywnie oceniany. W tym miejscu nasuwa się istotny problem w postaci negatywnego postrzegania ChRL w ogóle oraz przyczyn takiego stanu rzeczy, to znaczy czy decydują o tym polityka wewnętrzna Chin i ich cechy ustroju czy też prowadzona przez nie polityka zagraniczna.

Na kanwie lektury tego rozdziału nasuwają się dwie kwestie. Pierwsza dotyczy powtórzeń na stronach 375-380 dotyczących genezy BRI. Wątek ten powinien być

umieszczony we wcześniejszych rozdziałach. Drugi problem odnosi się do reakcji państw ASEAN, dla których Chiny są najważniejszym partnerem handlowym, dzięki strefie wolnego handlu Chiny-ASEAN, o czym w pracy nie wspomniano. Państwa ASEAN jednocześnie utrzymują relacje polityczno-wojskowe z USA, ale żadne z nich nie ma umowy sojuszniczej z USA. Na s.339 doktorant podaje nieprawdziwą informację o sojuszu USA z Tajlandią. W regionie Indo-Pacyfiku USA mają umowy sojusznicze z Japonią, Republiką Korei i Australią, z pozostałymi państwami mają zawarte umowy o współpracy wojskowej o zróżnicowanym stopniu zobowiązań, są to umowy z Filipinami, Singapurem, Tajlandią i Indonezją.

Dopiero w tym kontekście należy rozpatrywać strategię państw ASEAN, które muszą ważyć kalkulacje związane z korzyściami ekonomicznymi związanymi z dostępem do rynku chińskiego, a kalkulacjami związanymi z bezpieczeństwem, które zapewnia współpraca z USA.

Pomimo powyższych zastrzeżeń oceniam ten rozdział bardzo dobrze.

Rozdział szósty został zatytułowany: "Perspektywy Inicjatywy Pasa i Drogi w Polityce zagranicznej ChRL".

Treść tego rozdziału jest bardzo interesująca, ale doktorant ulega dominującej, ale nieprawdziwej narracji mówiącej o sojuszu Rosji i Chin (s.396) lub bloku Chin i Rosji. Jak wcześniej wspomniałem Rosja i Chiny współpracują w ramach Partnerstwa Strategicznego. Agresja Rosji na Ukrainę nie jest wspierana przez Chiny. Pamiętać należy o istotnym fakcie, jakim jest przestrzeganie przez Chiny niektórych sankcji wobec Rosji. Chodzi tu o transakcje finansowe i sektor bankowy. Zostały one wprowadzone pod naciskiem USA. To bardzo interesujący wątek dotyczący międzynarodowej strategii Chin, który nie jest brany pod uwagę w analizach i badaniach naukowych.

Doktorant w tym rozdziale zidentyfikował wyzwanie dla BRI, jakim są agresja Rosji oraz pandemia Covid- 19. Ten ostatni czynnik jakby nie brzmiało paradoksalnie "uratował" inicjatywę BRI, ponieważ zaniechano wiele inwestycji - co pozwoliło uniknąć nadmiernego zadłużenia w państwach, które były objęte programem BRI.

W rozdziale tym przedstawiono wiele scenariuszy na temat przyszłości inicjatywy BRI. Są one interesujące, ale czas jaki upłynął od przedstawienia do chwili obecnej pokazuje ryzyka jakie są związane z ich konstruowaniem. Na s.396 doktorant powtarza wątek o zawarciu sojuszu Chin z Rosją co nie jest możliwe. Na stronach 401-402 i 407 odnosi się do ładu międzynarodowego całkiem niepotrzebnie, ponieważ nie ma to związku z przyszłością BRI i poza tym przedstawiono to w ogólnikowy sposób.

Zaletą tego rozdziału są informacje o modyfikacjach w BRI jakie wprowadziły Chiny w ostatnich kilku latach, aby uczynić ten program bardziej efektywnym i odpowiadającym realnym potrzebom państw odbiorców.

Ostatnim elementem recenzowanej pracy jest zakończenie, które liczy 7 stron. Doktorant udzielił odpowiedzi na pytania umieszczone we wstępie oraz stwierdził, że udowodnił przyjętą hipotezę. Wypada zgodzić się z doktorantem, że BRI to unikalny projekt mocarstwa, realizowany w duchu geoeconomii, który ma służyć ważnemu celowi polityki zagranicznej Chin, jakim jest stworzenie materialnych podstaw wielkomocarstwowego statusu. Warto podkreślić, że Chiny zamierzają to osiągnąć za pomocą cywilnych, a nie militarnych środków.

Konkluzja.

Praca doktorska mgr. Marcina Przecha jest nadzwyczaj udanym projektem badawczym ze względu na wybór interesującego tematu badań jak i udanemu i efektywnemu sposobowi jego realizacji (założenia badawcze, metodologia i spójna struktura pracy doktorskiej). Struktura pracy jest wyjątkowo spójna i logiczna, dzięki czemu posiada ona walory poznawcze.

Recenzowana praca dowodzi, że doktorant opanował bardzo dobrze umiejętności badawcze. W warstwie empirycznej praca ta prezentuje się bardzo dobrze, ponieważ oparto ją na bogatej bazie źródłowej obejmującej artykuły i monografie, dokumenty oraz dane statystyczne. Dzięki temu przeprowadzone wywody i konkluzje są wysoko wiarygodne.

Sformułowane przeze mnie uwagi krytyczne nie wpływają na bardzo dobrą ocenę recenzowanej pracy doktorskiej, która w pełni spełnia merytoryczne i formalne kryteria stawiane pracom doktorskim. To zaś dowodzi, że mgr. Marcin Przech potwierdził, że opanował w bardzo dobrym stopniu umiejętności prowadzenia badań w dyscyplinie nauka o polityce i administracji.

Biorąc pod uwagę powyższe argumenty wnioskuję jednoznacznie o dopuszczenie Pana mgr. Marcina Przecha do następnych etapów w przewodzie doktorskim.

Prof. dr. hab. Edward Halizak

